



Posłuchaj

()

Z Drugiego Listu św. Piotra Apostoła

■ Oto ten wtóry list do was, najmilejsi, piszę, w którym szczerą myśl waszą przez napominanie wzbudzam:

2 A iżbyście pamiętali na to, com przedtem powiedział, na słowa świętych Proroków i Apostołów waszych i na rozkazania Pana i Zbawiciela.

3 To najprzód wiedząc, iż we dni ostateczne przyjdą pod zdradą naśmiewcy, chodzący wedle własnych pożądlności,

4 Mówiąc: Gdzież jest obietnica albo przyjdzie jego? Albowiem odtąd, jako ojcowie zasnęli, wszystko tak trwa od początku stworzenia.

5 Bo tego chcący nie wiedzą, iż niebiosy były pierwéj, i ziemia z wody i przez wodę stanęła słowem Bożem:

6 Przez które świat, który na on czas zatopiony, wodą zginął.

7 Lecz niebiosy, które teraz są, i ziemia, temże słowem odłożone są, zachowane ogniovi na dzień sądu i zginienia niepobożnych ludzi.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.



■ Bogu niech będą dzięki.

■ Po swój męce, przez czterdzieści dni się im ukazując, i mówiąc o królestwie Bożem, alleluja.

■ I widzieli, jak podniesion jest, alleluja: a obłok wziął go od oczu ich, alleluja.

■ A z nimi jedząc rozkazał im, aby nie odchodzili z Jeruzalem; ale czekali obietnice Ojcowskięj.

■ I widzieli, jak podniesion jest, alleluja: a obłok wziął go od oczu ich, alleluja.

■ A jedno to, najmilejsi, niech wam tajno nie będzie, iż jeden dzień u Pana jako tysiąc lat, a tysiąc lat jako jeden dzień.

9 Nic odwłaczać Pan obietnice swojej, jako niektórzy mniemają; ale cierpliwie sobie poczyna dla was, nie chcąc, aby którzy zginęli, ale żeby się wszyscy do pokuty nawrócili.

10 A dzień Pański przyjdzie jako złodziej, w który niebiosa z wielkim szumem przeminą, a żywioły od gorąca rozpuszczą się, a ziemia i dzieła, które na niej są, popalone będą.

11 Gdyż tedy to wszystko ma się zepsować, jakimi wam potrzeba być w świętem obcowaniu i w pobożnościach?

12 Oczekiwając i śpiesząc się na przyjscie dnia Pańskiego, przez które niebiosa gorejące rozpuszczą się, i żywioły od gorącości ognia stopnieją.

13 Lecz nowych niebios i nowęj ziemie wedle obietnic jego oczekiwamy, w których sprawiedliwość mieszka.



■ Ty zas, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Pan umieścił swoje piękno ponad gwiazdami;

■ Jego wspaniałość spoczywa w obłokach nieba, a Jego Imię trwa na wieki. Alleluja.

■ Jego pochodzenie sięga krańców nieba, a Jego obieg sięga ich krańców.

■ Jego wspaniałość spoczywa w obłokach nieba, a Jego Imię trwa na wieki. Alleluja.

■

■

■ Przeto, najmilszi, na to czekając, starajcie się, abyście niezmasani i nienaruszeni od niego nalezieni byli w pokoju.

15 A nieskwapliwość Pana naszego rozumiejcie zbawieniem, jako i najmilszy brat nasz Paweł wedle danej sobie mądrości do was pisał,

16 Jako i we wszystkich liściech, o tem w nich mówiąc: w których są niektóre rzeczy trudne ku wyrozumieniu, które nieuczni i niestateczni wykręcają, jako i inne pisma, ku swemu własnemu zatraceniu.

17 Wy tedy, bracia, wiedząc przedtem, strzeżcie, abyście zwiedzieni błędem głupich, nie wypadli z własnej stateczności;



18 Ale roście w łasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i teraz i do dnia wieczności. Amen.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Podnieś się, Panie, alleluja,

■ W mocy twojej, alleluja.

■ Wyniosła się wielmożność twoja, nad niebiosa Boże.

■ W mocy twojej, alleluja.

■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ W mocy twojej, alleluja.

■
Z kazań papieża św. Leona Wielkiego.

■ tak widzialna Obecność naszego Odkupiciela w Ciele została zamieniona na niewidzialną Obecność w Sakramentach, a Kościołowi zamiast



widzenia dano słuch, aby jego wiara, słusznie tak nazwana, mogła być bardziej zwycięska i niezachwiana, a nauczanie, do którego słuchania wzywane są serca wszystkich jego dzieci, było nauczaniem oświeconym promieniami z nieba. Wiary tej, wzmocnionej Wniebowstąpieniem Pana i utwierdzonej darem Ducha Świętego, nie zdołały zastraszyć ani więzy, ani uwięzienie, ani wygnanie, ani głód, ani ogień, ani dzikie bestie, ani te formy śmierci, misternie wymyślone w okrucieństwie, w których ci, którzy nas prześladują, są dobrze wprawieni. O tę wiarę walczyli na całym świecie, aż do przelania krwi, nie tylko mężczyźni, ale także kobiety, nie tylko młodzi chłopcy, ale i delikatne dziewczęta. To jest ta wiara, która wyganiała demony, uzdrawiała choroby, wskrzeszała umarłych.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Nadeszła godzina, abym powrócił do Tego, który Mnie posłał, mówi Pan. Nie smućcie się i niech się serce wasze nie trwoży.

■ Proszę Ojca za wami, aby was strzegł. Alleluja, Alleluja.

■ Jeśli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was; tam, gdzie Ja pójdę, pošlę Go do was.

■ Proszę Ojca za wami, aby was strzegł. Alleluja, Alleluja.



■ Dlatego nawet sami błogosławieni apostołowie, których pocieszało tak wiele cudów i których pouczało tak wiele nauk, byli przerażeni okropnościami Męki Pańskiej i z wahaniem przyjmowali zapewnienie o Jego Zmartwychwstaniu, aż do Wniebowstąpienia Pana, po czym szli naprzód tak dzielnie, że wszystko, co wcześniej budziło w nich strach, stało się dla nich radością. Powodem tego było to, że podnieśli oni cały swój umysł, by myśleć o Boskości Tego, który zasiada po prawicy Ojca. Nie prosili już o widzialną Obecność, gdy ich duchowe oko dostrzegło fakt, że tak jak, gdy zstąpił na ziemię, nie opuścił swojego Ojca, tak teraz, gdy wstąpił do nieba, nie opuścił swoich uczniów. Tak więc, umiłowani bracia, Syn Człowieczy objawił się w sposób doskonalszy i bardziej święty jako Syn Boży, gdy ponownie powrócił do tej chwały, którą miał u Ojca, zanim świat powstał. W jakiś niewysłowny sposób stał się bardziej obecny w swojej Boskości, gdy oddalił się od nas w swoim człowieczeństwie.

✠. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Niech się nie trwoży serce wasze; idę do Ojca, a gdy odejdę od was, pošlę wam, alleluja,

■ Ducha Prawdy, a serca wasze będą się radować. Alleluja.



■ Będę prosił Ojca, a On da wam innego Pocieszyciela.

■ Ducha Prawdy, a serca wasze się radować będą. Alleluja.



■ tedy właśnie lepiej ukształtowana wiara zaczęła intelektualnie zbliżać się do idei Syna równego Ojcu i nie musiała już traktować w Chrystusie materii cielesnej, której natura sprawia, że pod tym względem jest On niższy od Ojca, ponieważ, Jej natura pozostawała nadal w Ciele uwielbionym, wiara wierzących została wezwana do tego miejsca, gdzie Jednorodzony Syn, który jest równy Ojcu, jest odczuwany nie poprzez dotyk fizycznej dłoni, ale poprzez wysiłek intelektu o duchowym nastawieniu. Stąd też po Jego Zmartwychwstaniu, gdy Maria Magdalena (w której reprezentowana była Osoba całego Kościoła) pragnęła dotknąć Pana, On rzekł: „Nie dotykaj Mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca”, to znaczy: „Nie chcę już, aby twoja bliskość do Mnie była bliskością ciała do Ciała, ani aby twoje doświadczenie Mnie było odtąd wynikiem cielesnego doświadczenia, ponieważ wyznaczam ci wyższy świat, przygotowuję dla ciebie jego szlachetniejszą formę niż ta, po tym jak wstąpiłem do Ojca mojego, nadejdzie czas, kiedy rzeczywiście dotkniesz Mnie, ale w sposób doskonalszy, bardziej rzeczywisty niż ten, a nawet czas, kiedy uchwycisz to, czego teraz nie dotykasz, i uwierzysz w to, czego teraz nie widzisz”.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.



■ Bogu niech będą dzięki.

■ Wstąpiwszy Chrystus na wysokość, wiódł więźnie poimane.

■ I dał dary ludziom, alleluja, alleluja, alleluja.

■ Wstąpił Bóg przy okrzykach radosnych, i Pan przy odgłosie trąb.

■ I dał dary ludziom, alleluja, alleluja, alleluja.

■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ I dał dary ludziom, alleluja, alleluja, alleluja.

■
Czytanie Ewangelii świętej według Marka
■



■nego czasu: Ukazał się Jezus jedenastu, gdy siedzieli u stołu, i ganił niedowiarstwo ich i twardość serca, że nie uwierzyli tym, którzy Go widzieli zmartwychwstałego. I rzekł im: «Idąc na cały świat, głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i ochrzczi się, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony. A tym, którzy uwierzą, takie cuda towarzyszyć będą: w imię moje będą czarty wyrzucać, nowymi językami mówić będą, węże będą brać, i choćby coś trującego pili, szkodzić im nie będzie; na chorych ręce kłaść będą, a wyzdrowieją». A Pan Jezus potem, gdy do nich przemówił, wzięty był do nieba i zasiadł na prawicy Bożej. Oni zaś wyruszywszy, przepowiadali wszędzie, a Pan im dopomagał i utwierdzał mowę przez cuda w ślad za nimi idące.

Homilia św. Grzegorza Wielkiego.

„A te znaki będą towarzyszyć tym, którzy wierzą: w imię Moje będą wyrzucać demony, będą mówić nowymi językami, będą brać w ręce węże, a jeśli wypiją coś śmiertelnego, nie zaszkodzi im to; na chorych będą kłaść ręce, a ci wyzdrowieją”. Bracia moi, te znaki nam nie towarzyszą. Czyżbyśmy więc nie wierzyli? Nie. Prawda jest taka, że te rzeczy były potrzebne, gdy Kościół był młody. Aby mógł się rozwijać dzięki przyrostowi wiernych, musiał być karmiony cudami. Tak samo my, kiedy sadzimy młode drzewo, nieustannie je podlewamy i pielęgnujemy, aż



zobaczymy, że mocno zakorzeniło się w ziemi, ale kiedy już mocno się zakorzeni, może rosnać samo. Stąd Paweł mówi o językach: „Języki są znakiem nie dla wierzących, ale dla niewierzących”. 1 Kor. xiv. 22.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Ja prosić będę Ojca i innego Pocieszyciela da wam,

■ Aby pozostał z wami na zawsze, Ducha prawdy, alleluja.

■ Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was, a jeśli odejdę, pošlę Go do was.

■ Aby pozostał z wami na zawsze, Ducha prawdy, alleluja.

■

■ y mamy do rozważenia głębszą kwestię dotyczącą tych znaków i cudownych dzieł. Zadaniem świętego Kościoła jest codzienne wykonywanie w sferze duchowej tego, co apostołowie czynili niegdyś w sferze cielesnej. Kiedy jego kapłani, uzbrojeni w moc egzorcyzmów, kładą ręce na wierzących i nakazują złym duchom, by nie mieszkały już w ich duszach, czyż nie czynią nic innego, jak tylko wypędzają demony? Kiedy wierni Chrystusa sami porzucają język swojego dawnego życia i głoszą cudowne dzieła Boga, chwałę i moc swojego Stwórcy, opowiadając o nich z całej siły, czyż nie czynią wtedy nic innego, jak tylko mówią nowymi językami? Gdy jeden lub drugi poprzez swoje napomnienie wypędza



niegodziwość z serca bliźniego, czyż nie czyni on nic innego, jak tylko chwyta węże?

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Chmury czynisz Twoim rydwanem, o Panie,

■ Przechadzasz się na skrzydłach wiatru, alleluja.

■ Odziałeś się w majestat i piękno, światłem okryłeś się jak płaszczem.

■ Przechadzasz się na skrzydłach wiatru, alleluja.

■ Chwała Ojcu i Synowi, ■ i Duchowi Świętemu.

■ Przechadzasz się na skrzydłach wiatru, alleluja.

■ Gdy słyszą głos pokusy wzywający do grzechu śmiertelnego, ale nie dają się nim skłonić do popełnienia nieprawości, czyż nie piją wtedy czegoś śmiertelnego, a jednak nie wyrządza im to krzywdy? Ilekroć widzą bliźniego słabnącego w czynie dobrym i biegną mu z pomocą z całej siły, tak że ich przykład ożywia słabe życie wahającego się, czyż nie czynią nic innego, jak tylko kładą ręce na chorych, a ci wracają do zdrowia? I rzeczywiście, takie cuda są największymi cudami, największymi z duchowych, gdyż przynoszą zdrowie nie umierającemu ciału, lecz



niesmiertelnej duszy.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ {z Temporału}

■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

■. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

■ ódlmy się.

■ aj nam, prosimy Cię, Wszechmogący Boże, abyśmy, którzy w cudowne wniebowstąpienie Syna Twego Jednorodzonego, a Odkupiciela naszego wierzymy, sercem i myślą z Nim w niebie przebywali.

■ rzez tegoż naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

■ Amen.



Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.







Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!